Nr. 8. Kraków, dnia 1. września 1913. Rok 6.

REFORMA URZĘDNICZA

Pismo poświęcone sprawom Urzędników państwowych.

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca.

Redakcya i Administracya: **Kraków, Strzelecka 11.**
Prenumeratę i wszystkie pieniądze wogóle przesyła się pod adresem: Wny Adam Wanicki, Sąd krajowy cywilny w Krakowie.
Manuskrypty niszczy się. Tajemnica autorstwa ściśle zastrzeżona.

Prenumerata roczna K 4·—, półroczna K 2·—, kwartalna K 1·—.
Numer pojedynczy 40 h.
Ogłoszenia (inseraty) kosztują od wiersza drobnym drukiem za pierwszy raz 20 h, następnie po 10 h. — „Nadesłane“ od wiersza drobnym drukiem po 40 h za każdy raz.

Rząd o urzędnikach.

Przed feryami parlamentarnemi złożył minister skarbu, Eksc. Zaleski, przed komisyą dla spraw funkcyonaryuszy państwowych, następujące oświadczenie co do liczby stałych urzędników państwowych, służby cywilnej państwowej wraz z kosztami ich utrzymania na rok 1913. Suma poborów stałych funkcyonaryuszy państwowych, cywilnych i kolejowych, wynosi 780,791 000 koron. Do tego doliczyć należy emerytury w kwocie 116 milionów, datki na instytut ubezpieczenia oficyantów i oficyantek w kwocie 400.000 koron, datki zarządu kolejowego na zakład ubezpieczenia na starość i inne urządzenia dobroczynne na kolejach 46,951.000 koron, remuneracye, zapomogi itp. 17,692.000 koron, koszty podróży i dyety 47,238.000 koron. Według budżetu na rok 1913 liczba urzędników państwowych wynosiła 58.203 osób, pobory ich 214,697.000 kor., liczba nauczycieli państwowych 12.332 osób, pobory ich 57.045.000 koron, liczba podurzędników, sług i straży, z wyjątkiem żandarmeryi, 49.337 osób, pobory ich 90.208.000 kor., liczba funkcyonaryuszy za kontraktem 63.344 osób z poborami 80.623 000 koron. W końcu liczba stałych robotników państwowych wynosiła 54.370 osób, pobory ich 48,749.000 koron. Ogólna liczba funkcyonaryuszy państwowych wynosiła więc 237.586 osób, które razem pobierają 491,323.000 koron; do tego doliczyć należy 165.765 funkcyonaryuszy kolejowych rozmaitych kategoryi, którzy pobierają 286,468.000 koron. Ogólnie liczba funkcyonaryuszy państwowych i kolejowych wynosi więc 403.351 osób, a pobory ich razem 777,791.000 koron. Koszty wliczenia niektórych miejscowości do klasy wyższego dodatku aktywalnego wynoszą 900.000 koron, koszty przemiany posad pomocników i pomocniczek kancelaryjnych na oficyantów i oficyantki kancelaryjne, dalej koszty zamiany służby prowizorycznej na definitywną 422.000 koron; do tego wliczyć należy wstawienie do prowizoryum budżetowego 3 miliony na polepszenie płac kolejarzy — razem więc wszystkie pobory wynosić będą 1.010,415.000 koron, t. j. prawie jedną trzecią część całego budżetu państwowego, obliczonego na 3.137,000.000 koron. W tej kwocie nie są uwzględnione wydatki na personal cywilny ministerstwa spraw zagranicznych, wspólnego ministerstwa skarbu i wspólnego najwyższego trybunału, które wynoszą 9,547 000 koron, oraz 50 procentowy udział w wysokości 184.000 koron na personal kancelaryi gabinetowej. Ponieważ dochody z podatków państwowych wynoszą 1.242,400.000 koron, suma osobistych poborów i innych wydatków osobistych w przybliżeniu równa jest dochodowi z podatków państwowych.

Przechodząc do zapytania p. Wabera, w jaki sposób zamierza rząd przyjść urzędnikom z pomocą, zanim pragmatyka służbowa wejdzie w życie, jak to przyrzekł na konferencyi ze stronnictwami, mowca wskazuje na komunikat rządu, umieszczony natychmiast po tej konferencyi w „Wiener Zeitung“.

W ciągu pertraktacyi wskazano na to, że w poszczególnych gałęziach administracyi państwowej posady systemizowane nie bywają obsadzane i że w ten sposób rząd czyni znaczne oszczędności w interkalaryach. Mowca nie sądzi, jakoby te zarzuty były uzasadnione, aby jednakże usunąć wszelkie wątpliwości rząd oświadcza, o ile względy skarbowe temu się nie sprzeciwią, że opróżnione posady systemizowane będą obsadzone i rząd wdrożył już potrzebne w tym celu kroki Co się tyczy nominacyi ad personam, to rząd godzi się z wnioskiem p. Rollera, który domagał się, aby mianowania ad personam odbywały się na podstawie terminów awansu, przewidzianych w § 52 pragmatyki służbowej. Rząd myśl tę odrzucił z jednej strony z powodów finansowych, z drugiej zaś strony dlatego, ponieważ na tej drodze jedno z ulotnych postanowień pragmatyki służbowej zostałoby zerwane w całości w sposób nie odpowiadający duchowi i istocie pragmatyki służbowej. Przeciw awansowi ad personam na podstawie postanowień § 52 projektu pragmatyki służbowej przemawia ta okoliczność, że obecnie niema warunków do zastosowania tych postanowień i że postanowienia § 52 mówią o osiągnięciu wyższych poborów, nie zaś o posunięciu aż do wyższej klasy rangi.

Na wypadek przyjęcia wniosku p. Rollera musieliby ci urzędnicy, którzy przypadkowo w obecnej chwili wchodzą w rachubę awansu ad personam, być lepiej traktowani, niż ich koledzy, którzy na podstawie § 52 posunięci będą do wyższych poborów. Z tego powodu, jakoteż z powodu braku pokrycia, rząd musiał się oświadczyć przeciw wnioskowi p. Rollera.

Mowca wskazuje na to, że rząd oświadczył gotowość zapobieżenia złemu awansowi w niektórych ga-

łęziach administracyi przez awans ad personam. Kwestya, jaka zasada dla tego awansu będzie miarodajna, nie jest jeszcze dojrzała; muszą być poczynione w tej sprawie dochodzenia. Oczywiście, rząd zamierza po ukończeniu dochodzeń oprzeć awans ad personam na zasadach jednolitych. Przeprowadzenia tych zarządzeń rząd nie podjął się pod naciskiem politycznym, ale w przekonaniu, że zarządzenia te w obecnej chwili są usprawiedliwione.

Co się tyczy pensyonowań urzędników, przedstawiono dwa sprzeczne z sobą wnioski. Jeden z nich domagał się, aby wszystkich urzędników, którzy wysłużyli 35 lat, przeniesiono w stały stan spoczynku, drugi zaś, aby wszystkich urzędników zatrzymano póty, póki nie będą mogli skorzystać z dobrodziejstw pragmatyki służbowej. Pierwszą myśl rząd musi odrzucić z jak największą energią, raz dlatego, że żądanie, zawarte w niej, sprzeciwia się najkardynalniejszym względom na potrzeby administracyi i nie uchodzi, aby urzędników, zdolnych do służby, wydalano ze służby, powtóre zaś z przyczyn humanitarnych. Rządowi nie wolno wstąpić ani na jedną ani na drugą drogę, lecz sprawę tę w każdym poszczególnym wypadku odpowiednio traktować, bo ustalenie ogólnych norm na tem polu nie jest możliwe. Możnaby rozważyć kwestyę, aby urzędnikom, którzy przeszli teraz na emeryturę, jako odszkodowanie za doraźne korzyści z pragmatyki służbowej przyznać dodatek do emerytury. Minister w sprawie tej nie może dać stanowczego oświadczenia, bo decyzya leży w rękach rządu. W innych sprawach minister powołał się na oświadczenie, złożone imieniem rządu przez szefa sekcyi Dra Gałeckiego.

P. Waber oświadczył, że administracya austryacka jest wogóle za droga, ale to nie wina urzędników, lecz rządu. Mowca prosi ministra, aby przywrócił stosunki awansowe z r. 1901.

P. Erb wniósł: Komisya uchwala, aby oddziaływanie wstecz pragmatyki służbowej dla urzędników i sług uregulowane zostało w ten sposób, iż funkcyonaryusze, którzy po 1. września 1913 r. ze służby ustąpią, mają otrzymać wszystkie korzyści, wynikające z pragmatyki służbowej; to samo tyczy się funkcyonaryuszy państwowych, którzy służyć będą do 31. sierpnia.

Wniosek ten przyjęto jednomyślnie i posiedzenie zamknięto.

Z powyższego przedstawienia rzeczy wynika, iż minister Zaleski nie jest życzliwie usposobiony dla spraw urzędniczych, bo zajmuje się przeszkodami finansowej natury, w którym to celu przytacza rzekomo ogromne wydatki na płace funkcyonaryuszy państwowych, by w ten sposób uzasadnić oporne stanowisko rządu wobec wprowadzić się mającej pragmatyki. Jak poprzednio wykazaliśmy, na ten cel potrzeba zaledwie kilka, a choćby kilkanaście milionów koron, taki zaś wydatek można pokryć z części nadwyżek kasowych, bez uciekania się do nowych podatków, bez stawiania „iunctim“ między nimi a pragmatyką. Zatem tylko brak dobrej woli ze strony rządu jest przyczyną bezprzykładnej nędzy funkcyonaryuszów państwowych.

Komunikat Stowarzyszenia sądowych urzędników kancelaryjnych dla zachodniej Galicyi „Własna Pomoc“ w Krakowie.

Wskutek postanowienia Wydziału Stowarzyszenia, w ubiegłym miesiącu nie został wydany bieżący numer gazetki, a to z tych względów, że tak redakcya jak i czytelnicy w tym miesiącu feryalnym pragną wypocząć i zapomnieć o codziennej pracy.

Do tego postanowienia zmuszonym był poniekąd Wydział przez zastój ogólny w pracach dla stanu naszego, spowodowany stosunkami, jakie zaistniały w sferach rządzących. Parlament dopiero we wrześniu lub październiku b. r. ma się zebrać lecz, czy się zbierze w obec walk partyjnych w Czechach między tymiż a Niemcami i u nas w Galicyi między nami i Rusinami się toczących, trudno dziś orzec.

Jeżeli jednak się zbierze, to trudno nawet przypuścić, aby potrafił działać, gdyż podrażnienie tych czterech narodowości jest tak wielkie, że ani na chwilę łudzić się nie należy, aby parlament był w stanie w takich warunkach pracować. — A wobec tego, że sejm w Czechach rozwiązany, a w Galicyi nie funkcyonuje, nie można ani na chwilę łudzić się myślą, że parlament, z chwilą zebrania się potrafi pracować.

Nie wspominalibyśmy nawet o tem, gdyby z funkcyonowaniem parlamentu, nie były związane losy pragmatyki, a tem samem losy naszego stanu i wszystkich urzędników.

Nieistnienie i zastój parlamentarny, jest wyrokiem na wprowadzenie lub złożenie do aktów sprawy pragmatyki z czasowym awansem, która, jakkolwiek nam nic nie daje i krzywdzi nas w bardzo wielu paragrafach, wyczekiwaną jest przez ogół urzędnictwa, bo mu przecież coś się z niej uśmiecha.

Ogólne wyczekiwanie poprawy bytu materyalnego jest głównym powodem, dla którego oczy całego stanu urzędniczego zwrócone są na sprawę czasowego awansu i pragmatyki.

Mówmy prawdę! Nie o pragmatykę walczymy, lecz o chleb powszedni, o możność bytu i wogóle egzystencyi.

Stosunki drożyźniane ukształtowały się do tego stopnia, że płaca radcy stanowić może tylko podstawę do wegetacyi i to bardzo a bardzo skromnej.

Położenie ogółu urzędników jest tak straszne, że pióro nie jest w stanie go opisać. Czy rząd zdaje sobie z tego sprawę, nie można dociec, bo z czynów i całego zaspanego postępowania rządu nie widać, iżby miał zamiar szczerze dążyć do poprawy bytu niewinnie i niezasłużenie skazanych na głodówkę mas urzędników.

Tem bez serca obojętnem traktowaniem naszych spraw, sprowadził nas nie kto inny tylko sam rząd, w położenie bez wyjścia.

Umierać z głodu chyba nie chce żadne stworzenie na świecie, a żyć i być popędzanym batem do pracy, bez dania pożywienia nie zechce nawet wzgardliwą nazwą „osła“ ubrane stworzenie.

Trudno pracować, patrząc na grozę położenia finansowego, na brak garderoby i niemożność leczenia przeróżnych słabości z braku odżywiania, lub z powodu złego odżywiania powstających.

Obecnie my, żyjący w Galicyi, w tym kraju, który

się stał jedną klęską żywiołów, najbardziej z całego grona urzędników jesteśmy zagrożeni.

Widmo głodu, to straszne widmo, już dziś roztacza swe kręgi na coraz dalsze zastępy ludności i miejscowości, a dotknie stan urzędniczy najbardziej, gdyż ten skazanym jest na życie z płacy stałej, bezwględnej w swej wysokości, jakkolwiek zawsze marnej w stosunku do istniejącej drożyzny.

Dziś wdrożono już akcyę pomocy dla gospodarzy i rolników, gdyż tych klęska dotknęła bezpośrednio.

Nie mamy prawa wyrażać tu swego zdania co do jakości i wysokości tej pomocy, bo usłyszelibyśmy słowa „to do was nie należy“ i całkiem słusznie.

Zabieramy jednak głos i wołamy nie do władz przełożonych, nie do wybrańców ludu, nie do parlamentu, lecz do całej ludności państwa: a co będzie z nami?

Pomoc natychmiastowa w postaci dodatków drożyźnianych jest konieczną i tu nie wolno się ociągać i zasłaniać porządkiem ustawowym, jakim każda ustawa czy uchwała ma wędrować.

Tu potrzebna pomoc natychmiastowa, doraźna i takiej pomocy żądamy i wyczekujemy, przypuszczamy bowiem, że rząd, nauczony różnemi doświadczeniami, nie zechce tej podwaliny państwa zostawić na pastwę losu, który zepchnąćby ją potrafił z ostatniego szczebla nad przepaścią, nad którą stoi, w tąż przepaść, a z niej rządowi i jej samej trudnoby się było wydobyć.

Zatem prosimy i spodziewamy się natychmiastowej doraźnej i wydatnej pomocy.

Sprawę zaległych wkładek, wpłacania podatku w postaci pozgonnego po kolegach, przypominamy i prosimy o ostateczne uregulowanie tejże, abyśmy mogli nadal jednolicie postępować.

Młodych kolegów wzywamy do natychmiastowego przystąpienia do Stowarzyszenia, bo każda chwila droga.

Walka w całej pełni, żołnierza brak, a każda chwila decyduje o naszem istnieniu.

Ilość członków podamy w następnym numerze po dokładnem obliczeniu, ilu nas zostało po usunięciu tych, którym żadne napomnienia nie pomagają.

Fundusze Stowarzyszenia przenoszą już kwotę **15.000 koron,** co w następnym numerze szczegółowo wykażemy. Wydział.

Ostateczny projekt pragmatyki.

(Ciąg dalszy).

Wyłączenie i oddalenie.

§ 111. O wyłączeniu członków komisyi dyscyplinarnej decydują przepisy karno-sądowej procedury.

Prócz tego ma obwiniony urzędnik prawo w przeciągu ośmiu dni po doręczeniu mu uchwały dyscyplinarnej wyłączyć dwóch członków senatu dyscyplinarnego bez podania powodów.

Postępowanie dyscyplinarne.

Wdrożenie.

§ 112. Naczelnik władzy służbowej, po przeprowadzeniu niezbędnych do tymczasowego wyjaśnienia sprawy przedwstępnych dochodzeń, przesyła doniesienie dyscyplinarne w drodze służbowej do przynależnej komisyi dyscyplinarnej.

§ 113. Komisya dyscyplinarna postanawia po wysłuchaniu prokuratora dyscyplinarnego, bez ustnej rozprawy, czy dochodzenie dyscyplinarne ma być wdrożone lub nie. Przed rozstrzygnięciem może być zarządzonem przedsięwzięcie dochodzeń.

Jeżeli Komisya dyscyplinarna uzna, że zachodzi tylko przekroczenie porządkowe, to może albo akta odesłać do naczelnika władzy, albo sama wymierzyć karę porządkową.

Za zgodą prokuratora dyscyplinarnego może Komisya dyscyplinarna, w miejsce uchwały na wdrożenie dochodzenia dyscyplinarnego, natychmiast uchwalić przekazanie sprawy do ustnego traktowania. Do takiej uchwały obowiązują postanowienia § 122.

§ 114. Uchwałę o wdrożeniu dochodzenia dyscyplinarnego należy obwinionemu urzędnikowi doręczyć w drodze służbowej.

Przeciw wdrożeniu dochodzenia dyscyplinarnego niema środka prawnego. Przeciw uchwale Komisyi dyscyplinarnej pierwszej instancyi, którą wdrożenie zostało uchylone, przysługuje prokuratorowi dyscyplinarnemu wniesienie sprzeciwu w przeciągu 14. dni do wyższej Komisyi dyscyplinarnej.

§ 115. Jeżeli naczelnik władzy służbowej lub Komisya dyscyplinarna uzna, że urzędnikowi zarzucone naruszenie obowiązków nadaje się do sądowo-karnego skarcenia, to należy uczynić doniesienie do prokuratora państwa, a w pierwszym wypadku uwiadomić o tem przynależną komisyę dyscyplinarną. Aż do ukończenia sądowo-karnego postępowania ma spoczywać postępowanie dyscyplinarne.

§ 116. Jeżeli przeciw urzędnikowi został wydany wyrok sądowo-karny, który według istniejących prawnych przepisów pociąga za sobą bezpośrednio utratę urzędu, to należy uwolnienie urzędnika zarządzić w drodze administracyjnej bez dalszego postępowania. Przytem ma zastosowanie § 98.

§ 117. Sądy karne są obowiązane, wdrożenie dochodzenia sądowo-karnego i wniesienie aktu oskarżenia przeciw urzędnikowi, jako też o aresztowaniu go donieść naczelnikowi władzy służbowej. Naczelnik władzy służbowej uwiadomia o tem przynależną Komisyę dyscyplinarną.

Po prawomocnem ukończeniu postępowania karnego ma sąd karny akta przesłać do przynależnej Komisyi dyscyplinarnej.

Śledztwo.

§ 118. Jeżeli wdrożenie postępowania dyscyplinarnego zostało postanowione, to ustanawia naczelnik władzy, przy której Komisya została ustanowiona, jednego albo więcej komisarzy śledczych z liczby podległych mu, prawa świadomych urzędników. Jeżeli się rozchodzi o § 100. ustęp 2. przekazaną sprawę dyscyplinarną innej władzy, to może być świadomy prawa urzędnik ze stanu tej władzy przydzielony jako komisarz śledczy. Urzędnicy, którzy do innej czynności w postępowaniu dyscyplinarnem są powołani, nie mogą być ustanowieni komisarzami śledczymi.

Do komisarzy śledczych mają zastosowanie postanowienia §§ 108 i 111, ustęp 1.

§ 119. Komisarz śledczy ma przesłuchać świadków i rzeczoznawców bez przysięgi, wszystkie do dokładnego wyjaśnienia sprawy wymagane okoliczności i dowody z urzędu zbadać, a obwinionemu dać sposobność, do

wytłomaczenia się ze wszystkich punktów obwinienia. Powstrzymanie się jego od współudziału nie powstrzymuje dochodzenia.

Komisarz śledczy może użyć pomocy władz politycznych i policyjnych. To ma się szczególnie stać wtedy, gdy świadkowie albo rzeczoznawcy mieszkają poza powiatem politycznym, w którym się znajduje komisarz śledczy, wezwaniu komisarza śledczego nie dali posłuchu, albo wzbraniają się bez prawnej podstawy złożyć zeznanie.

Władze polityczne i policyjne mają przy tem postępować według przepisów, obowiązujących te władze co do wezwania i przesłuchiwania partyi.

Jeżeli zaprzysiężone przesłuchanie poszczególnych świadków i rzeczoznawców jest niezbędnem do ustalenia prawdy, to może komisarz śledczy, jeżeli nie jest urzędnikiem sędziowskim, za zgodą swojej władzy służbowej, upraszać przynależny sąd powiatowy o odebranie przysięgi. Jeżeli jest urzędnikiem sędziowskim, to może świadków i rzeczoznawców według postanowień karnej procedury sądowej w razie potrzeby przesłuchać także pod przysięgą.

Co do przesłuchania świadków i rzeczoznawców, jako też co do należytości mają zastosowanie przepisy karnej procedury sądowej.

§ 120. Prokurator dyscyplinarny może wnieść o uzupełnienie dochodzenia, mianowicie przez wciągnięcie nowych punktów oskarżenia.

Także obwiniony ma prawo podnieść żądanie co do wdrożenia określonych dochodzeń.

Jeżeli komisarz śledczy podnosi zarzuty przeciw uzupełniającemu wnioskowi, to ma swoją uchwałę wręczyć Komisyi dyscyplinarnej. Do takiej uchwały mają zastosowanie postanowienia § 114.

§ 121. Podczas trwania dochodzenia dyscyplinarnego może komisarz śledczy, o ile to uważa za zgodne z celem dochodzenia, dozwolić obwinionemu urzędnikowi i jego obrońcy nieograniczonego lub częściowego wglądnięcia w akta dochodzenia.

Po doręczeniu aktu oskarżenia obwiniony urzędnik i jego obrońca mają prawo, akta rozprawy, z wyjątkiem protokołów obrad, przeglądać i z nich robić odpisy.

Udzielanie do wiadomości publicznej treści aktów rozpraw jest wzbronione.

Przekazanie i zastanowienie.

§ 122. Akta z ukończonego dochodzenia mają być udzielone prokuratorowi dyscyplinarnemu, a od niego, z jego wnioskami, przedłożone Komisyi dyscyplinarnej.

Komisya dyscyplinarna postanawia bez rozprawy ustnej, czy sprawa ma się przedłożyć do ustnej rozprawy, lub ją wogóle zaniechać. W ostatnim wypadku może poczynić zarządzenie stosownie do § 113 ust. 2.

W uchwale przekazującej muszą punkty obwinienia być wyraźnie przytoczone i określone zarządzenia, które do przygotowania ustnej rozprawy są potrzebne. Przeciw uchwale przekazującej niema środka prawnego.

W ośmiu dniach po doręczeniu uchwały przekazującej mogą obwiniony urzędnik i prokurator dyscyplinarny stawiać dalsze wnioski, co do których Komisya dyscyplinarna rozstrzyga bez dopuszczenia osobnego środka prawnego.

Postanowienie o zastanowieniu dochodzenia wraz z powodami należy doręczyć w drodze służbowej obwinionemu urzędnikowi i prokuratorowi dyscyplinarnemu. Przeciw uchwale Komisyi dyscyplinarnej pierwszej instancyi, którą dochodzenie zostało zastanowione, przysługuje prokuratorowi dyscyplinarnemu prawo wniesienia rekursu w przeciągu czternastu dni do wyższej Komisyi dyscyplinarnej.

Rozprawa ustna.

§ 123. Dzień ustnej rozprawy ustanawia przewodniczący Komisyi dyscyplinarnej. Do niej należy zawezwać obwinionego urzędnika z doręczeniem mu orzeczenia przekazującego (wstępnego) i listy członków Komisyi dyscyplinarnej i jego obrońcę.

Komisya dyscyplinarna może zarządzić osobiste przybycie obwinionego do ustnej rozprawy.

§ 124. Rozprawa nie jest publiczną. Jednak może obwiniony urzędnik zażądać, żeby przystęp do rozprawy był dozwolony trzem osobom zaufania, należącym do stanu urzędniczego.

Obrady i głosowania podczas i na końcu rozprawy odbywają się na posiedzeniu tajnem.

Udzielanie publiczne treści rozpraw jest wzbronione.

§ 125. Rozprawa rozpoczyna się odczytaniem uchwały przekazującej.

Potem następuje przesłuchanie obwinionego i zawezwanych świadków i rzeczoznawców, o ile to potrzebne, odczytanie w dochodzeniu przedwstępnem spisanych protokołów i innych ważnych dokumentów.

Obwiniony i prokurator dyscyplinarny mają prawo oświadczenia się co do poszczególnie przedłożonych środków dowodowych i stawiać pytania do świadków i rzeczoznawców.

Po ukończeniu postępowania dowodowego będą wysłuchani prokurator dyscyplinarny ze swoimi wywodami i wnioskami i obwiniony, jako też jego obrońca z obronami. Obwinionemu przysługuje ostatnie słowo.

Wyrok.

§ 126. Komisya dyscyplinarna ma przy wydaniu wyroku mieć wzgląd tylko na to, co zaszło w czasie ustnej rozprawy. Ona w swojem rozstrzygnięciu nie jest związaną uwalniającym wyrokiem sądu karnego i zasadami dowodowemi, lecz ma wyrokować tylko według swego wolnego, z sumiennego zbadania wszystkich nagromadzonych dowodów nabranego przekonania.

§ 127. Przez wyrok Komisyi dyscyplinarnej musi być obwiniony urzędnik od uczynionego mu zarzutu naruszenia obowiązków uwolniony, albo tegoż uznany winnym.

W razie orzeczenia winy ma wyrok zawierać orzeczenie na urzędnika nałożonej kary dyscyplinarnej albo porządkowej.

§ 128. Jeżeli urzędnik został uwolniony, lub na niego została nałożona kara porządkowa, to koszta postępowania zostaną pokryte przez państwo. Jeżeli orzeczono przeciw niemu karę dyscyplinarną, to należy w wyroku wypowiedzieć, czy i o ile ze względu na przez niego dostarczone wnioski dowodowe, oraz na jego stosunki majątkowe i orzeczoną karę ma pokryć koszta postępowania. Koszta, powstałe z powodu użycia obrońcy, ma w każdym razie ponieść obwiniony urzędnik.

§ 129. Wyrok należy natychmiast ogłosić i najdłużej w przeciągu ośmiu dni wraz z motywami doręczyć

czyć prokuratorowi dyscyplinarnemu oraz obwinionemu urzędnikowi.

§ 130. Z rozprawy ustnej należy spisać protokół, który imiona obecnych i przedstawienie toku postępowania we wszystkich poszczególnych punktach ma zawierać.

Z obrad i głosowań należy spisać osobny protokół. Oba protokoły mają być podpisane przez przewodniczącego i piszącego protokół.

§ 131. Jeżeli urzędnik umrze przed prawomocnością wyroku, albo zostanie mu udzielonem pozwolenie do wystąpienia ze stosunku służbowego, w takim razie należy postępowanie zastanowić.

Odwołanie.

§ 132. Przeciw orzeczeniu Komisyi dyscyplinarnej pierwszej instancyi może przez obwinionego i prokuratora dyscyplinarnego z powodu wyroku o winie i karze, oraz z powodu orzeczenia o zwrocie kosztów być wniesionem odwołanie.

Odwołanie ma moc wstrzymującą.

Odwołanie na korzyść obwinionego nie jest dopuszczalne, jeżeli tylko kara porządkowa została orzeknięta.

§ 133. Odwołanie należy wnieść w przeciągu czternastu dni po doręczeniu wyroku dyscyplinarnego do przewodniczącego Komisyi dyscyplinarnej.

Przewodniczący ma odwołanie zwrócić, jeżeli jest niedopuszczalne, spóźnione albo wniesione przez osobę, której prawo odwołania nie przysługuje.

§ 134. Instancya odwoławcza rozstrzyga bez ustnej rozprawy:

a) Jeżeli uzupełnienie dochodzenia uważa za końcowe. W tym wypadku należy przeprowadzenie przekazać Komisyi dyscyplinarnej pierwszej instancyi;

b) Gdy istotne braki postępowania jego powtórzenie w pierwszej instancyi czynią potrzebnem. W tym wypadku należy zaczepiony wyrok znieść, a sprawę przekazać napowrót przynależnej Komisyi dyscyplinarnej pierwszej instancyi;

c) Jeżeli odwołanie dotyczy tylko rozstrzygnięcia o zwrocie kosztów.

Jeżeli nie zachodzi żaden z wypadków, przewidzianych w ustępie 1, to ustanawia przewodniczący dzień ustnej rozprawy. Co do takiego postępowania mają przepisy w ustnej rozprawie i wyrokowaniu w pierwszej instancyi analogiczne zastosowanie.

Wykonanie wyroku.

§ 135. Po zapadnięciu prawomocności ma przewodniczący Komisyi dyscyplinarnej zarządzić wykonanie kary przez przynależną władzę i wygotowanie orzeczenia dyscyplinarnego z powodami w drodze służbowej przesłać naczelnikowi przełożonej władzy urzędnika.

Kary dyscyplinarne mają być zapisane we wykazie stanowym. Jak długo istnieje zapisanie, należy zachować odpis wyroku.

§ 136. Po upływie trzech lat od prawomocności wyroku, w żadnym jednak razie przed zupełnem odpokutowaniem orzeczonej kary dyscyplinarnej, należy zapisanie na prośbę w wykazie stanowym (Standesausweis) wykreślić, jeżeli urzędnik od tego czasu beznagannie się zachowuje. Rozstrzygnięcie o takiej prośbie przysługuje szefowi władzy centralnej.

Szef władzy centralnej może, gdy tylko kara w wykazie stanowym została wykreślona, przy trwale beznagannem zachowaniu się i bardzo dobrej działalności służbowej urzędnika zezwolić, aby przy dalszem posunięciu do wyższych poborów czas wyłączenia na nowo całkowicie albo częściowo został policzony.

C. d. n.

Najnowsze rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości.

II.

Reskrypt Ministerstwa sprawiedliwości z 15. lutego 1913.

o porównywaniu dziennika depozytowego z księgami wpływów depozytowych.

Przed odesłaniem dziennika depozytowego i księgi wpływów depozytowych do oddziału rachunkowego Sądu krajowego wyższego (rozporządzenie z 15. kwietnia 1912. JMVBl. Nr. 21) ma sąd stwierdzić, czy w dzienniku depozytowym także te wpływy zostały zapisane, które w księdze wpływów depozytowych według ostatniego porównania z dziennikiem depozytowym oznaczone zostały. Wynik tego badania należy w księdze wpływów depozytowych uwidocznić.

Gdy Najwyższa Izba obrachunkowa zażąda nadesłania dzienników depozytowych do badania, ma jej Prezydyum Sądu krajowego wyższego nadesłać także przynależne księgi wpływów depozytowych.

Prezydya Sądów krajowych wyższych mają na to położyć nacisk, żeby się w oddziałach rachunkowych nie gromadziły żadne zaległości, w cenzurowaniu dziennika depozytowego. *Hochenburger* m. p.

III.

Reskrypt Ministerstwa sprawiedliwości z 8. marca 1913.

o inkontrowaniu depozytów, które przenosi się do urzędu pocztowych kas oszczędności.

W porozumieniu z Ministerstwem skarbu i Najwyższą Izbą obrachunkową zarządza się, co następuje:

Do udokumentowania otrzymania depozytów, które z sądowo-depozytowych urzędów bywają przenoszone do urzędu pocztowej kasy oszczędności, prześle tenże sądowym urzędom depozytowym poświadczenia odbioru, przez dwóch urzędników kasowych podpisane, suchym stemplem głównej kasy urzędu pocztowej kasy oszczędności zaopatrzone i ze względu na dokładność dołączonych dat przyjęcia i zaliczenia przez jednego urzędnika departamentu rachunkowego urzędu pocztowej kasy oszczędności przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej podpisane. Sorty druków na poświadczenia odbioru dostarcza sam urząd pocztowej kasy oszczędności.

Na podstawie tych poświadczeń odbioru, które z dziennikiem będą przedkładane, ma się oddział rachunkowy Sądu krajowego wyższego przekonać, czy zgodność podanych na poświadczeniach odbioru urzędu pocztowej kasy oszczędności dat przyjęcia i zarachowania przez departament rachunkowy urzędu pocztowej kasy oszczędności jest stwierdzoną. Spisów inkontrowania (Dekret jeneralnej Dyrekcyi rachunkowej z 3. listopada 1824, L. 6808, P. 5) nie należy zestawiać. Jeżeli powstaną wątpliwości, należy je wyjaśnić przez bezpośrednie porozumienie między departamentem rachunkowym Sądu krajowego wyższego i urzędem pocztowej kasy oszczędności. Listę upoważnionych do podpisu urzędników i ich podpisy prześle urząd pocztowej kasy oszczędności departamentom rachunkowym sądów krajowych wyższych (w razie potrzeby w większej liczbie egzemplarzy) i będzie ją przy każdej zmianie osób odnawiał. *Hochenburger* m. p.

IV.

Okólnik generalnej Dyrekcyi katastru podatku gruntowego z 19. lutego 1913. L 232.

O dołączaniu kopii map do arkuszy zgłoszeń co do majętności tabularnych i parcel kolejowych.

W razie, gdy mapa majętności tabularnej, względnie mapa księgi kolejowej, w których zaznaczenie wskutek arkusza zgłoszeń ma się uskutecznić, nie jest prowadzoną w siedzibie utrzymania ewidencyi katastru podatku gruntowego, który arkusz zgłoszeń objął, natenczas arkusze zgłoszeń o trwałych zmianach przedmiotów i kultury (dauernde Objekt- und Kulturänderungen) we własnem posiadaniu, które majętności tabularnych i parcel kolejowych dotyczą, dopiero po przeprowadzeniu zmian w mapach ewidencyjnych sądowi mają być wręczone i do nich dodane kopie map. To samo ma analogiczne znaczenie co do takich arkuszy zgłoszeń, które wśród różnych warunków tabularne i gruntowo książkowe dobra (grundbücherliche Güter) równocześnie traktują.

Wiadomości potoczne.

Od wydawnictwa. W miesiącu sierpniu b. r. nie wyszedł numer „Reformy Urzędniczej" z powodu feryi redakcyjnych, które w myśl uchwały zarządu Stowarzyszenia zostały zaprowadzone. Dalsze numery wyjdą z początkiem każdego miesiąca, począwszy od 1. października b. r.

Zrównanie pocztmistrzów i pocztmistrzyń z urzędnikami państwowymi. C. k. Biuro koresp. donosi: Ministerstwo handlu wyda rozporządzenie, mocą którego poczmistrze i poczmistrzynie zostaną zrównani z urzędnikami państwowymi co do obrachowania czasu służby dla wymiaru pensyi. Rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 1. września b. r. i będzie niebawem ogłoszone w dzienniku ustaw państwa.

Nominacye na pocztach. Generalny dyrektor poczt w Wiedniu przyjmował 15 z. m. deputacyę urzędników pocztowych, która przybyła w sprawie mianowania ad personam na pocztach. Generalny dyrektor po wysłuchaniu żądań deputacyi oświadczył, że mianowania ad personam nastąpią już w tych dniach.

Emeryci wojskowi w Austryi. W Austryi żyje obecnie w stanie spoczynku 8.850 oficerów armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmeryi. Z tego jest 96 generałami piechoty i kawaleryi i polnymi marszałkami, 568 generałami-majorami, 879 pułkownikami, 594 podpułkownikami, 1156 majorami itd. Ogółem wojsko ma 7.228 pensyonistów, marynarka 618, obrona krajowa 905, a żandarmeoya 31. Najstarszym z emerytów-oficerów jest marszałek polny-porucznik Konstanty Wassermann-Zuccari, liczący dziś 97 lat, a mieszka w Gracu.

Nadesłane. Egzamin z rachunkowości państwowej w c. k. Namiestnictwie we Lwowie złożył oficyał c. k. Sądu kraj. wyż. z Krakowa, p. Hersch Blaustein.

Do pozbycia 9 roczników rozporządzeń Ministerstwa sprawiedl. od r. 1899 do włącznie 1907, po 2 korony 1 rocznik, oprawny, z opłaconą przesyłką pocztową, ma Adam Ganczarczyk, c. k. oficyał sąd. w Radomyślu Wielkim.

Systemizacya nowych posad w sądownictwie. Ministerstwo sprawiedliwości systemizowało w b. r. w galicyjskiej służbie sądowej szereg nowych posad, w szczególności: w okręgu wyższego sądu kraj. w Krakowie: 1 posadę zastępcy prokuratora w sądzie kraj. w Krakowie. 1 sędziego bez oznaczonego miejsca służbowego, 1 woźnego w sądzie obw. w Jaśle, 1 woźnego w sądzie pow. w Podgórzu, wreszcie po jednej posadzie dozorcy więzień w sądzie kraj. w Krakowie i w sądach obw. w Jaśle i w Nowym Sączu, przy równoczesnem zwinięciu takiej samej ilości posad pomocniczych w tych sądach. W okręgu wyższego sądu kraj. we Lwowie: 1 posadę pierwszego prokuratora państwa w sądzie obw. w Brzeżanach, przy równoczesnem zwinięciu systemizowanej tamże dotąd posady prokuratora państwa, 2 posady radców sądu kraj., 1 sędziego powiatowego i 1 kancelisty w sądzie kraj. we Lwowie, po 1 posadzie radcy sądu kraj. w sądach obw. w Stryju i w Złoczowie, po 1 posadzie sędziego pow. w sądach obw. w Brzeżanach i Samborze, po 1. posadzie zastępcy prokuratora w sądach obw. w Brzeżanach, Złoczowie i Suczawie i w sądach pow. w Bołszowcach, Solce i Sołotwinie, wreszcie 1 posadę woźnego w sądzie obw. w Złoczowie przy równoczesnem zwinięciu takiej posady w sądzie pow. w Busku.

W sprawie przyznania pensyi wdowich i zaopatrzeń sierocych ogłasza radca cesarski, Franciszek Wojtech, zamieszkały w Purkersdorf pod Wiedniem, Wienerstrasse 37. następującą odezwę do wszystkich c. k. urzędników i nauczycieli... „Na moje wezwanie w sprawie pensyi wdowich po urzędnikach państwowych, których małżeństwo nie zostało zawarte w czasie czynnej służby, lecz w stanie spoczynku, napłynęło do mnie tyle zapytań, że nie mogę na każde osobno odpowiedzieć. Czynię to zatem przez niniejsze ogłoszenie. Przepisy pensyjne pochodzą jeszcze z dawnych czasów, przejście uprawnienia na wdowy i sieroty zostało uregulowane dekretem komisyi nadwornej z dnia 26. V. 1825, L. 21.604. i z 14. V. 1842, L. 10.906. W nich są zawarte następujące postanowienia: Wdowy, względnie dzieci w stanie czynnym albo w stanie spoczynku zmarłych urzędników państwowych mają w zasadzie prawo do zaopatrzenia, jeżeli wdowy poślubiły swoich mężów w czasie czynnej służby, albo w czasie uwzględnionego roku (Begünstigungsjahr), względnie, gdy prawne sieroty pochodzą z małżeństwa zawartego w czynnej służbie, lub w roku uwzględnionym, bez względu, czy się urodziły w czasie czynnej służby, lub w czasie pobytu na emeryturze. Okoliczność, że małżeństwo zostało zawarte na łożu śmierci, nie ukróca praw wdowy do zaopatrzenia, wyjąwszy wypadek, że małżonek w czasie zaślubin już przekroczył 60. rok życia. (Rozp. minist. skarbu z 17. maja 1878. L. 11.313.). Jeżeli więc urzędnik, kawaler czy wdowiec, wstępuje w związki małżeńskie dopiero w stanie spoczynku, nie mają po jego śmierci żona i dzieci żadnego prawa do zaopatrzenia, jakkolwiek wszyscy urzędnicy państwowi podczas całego czasu służby musieli płacić taksy służbowe i dodatek pensyjny. Te przestarzałe przepisy pensyjne nie są stosowne do obecnych czasów, bo teraz płacą funkcyonaryusze państwowi do funduszu pensyjnego. Należy przeto w najbliższym czasie wystąpić wobec rządu z prośbą o zmianę rozporządzeń pensyjnych... Celem przygotowania szerszej akcyi w tej sprawie p. Wojtech uprasza wszystkich urzędników państwowych w stanie czynnym i na emeryturze, by pod wyżej podanym adresem przesłali mu kartką korespondencyjną przyzwolenie na rozwiązanie tej akcyi... Sądzimy, że P. T. członkowie naszego Stowarzyszenia i wogóle urzędnicy państwowi w Galicyi, będący w stanie czynnym i na emeryturze, szlachetnemu żądaniu p. Wojtecha najrychlej w imieniu powszechnego dobra uczynią zadość.

Czy są fundusze na wprowadzenie w życie pragmatyki? Rząd zasłonił się, iż nie ma pieniędzy na wprowadzenie w życie pragmatyki. Tymczasem wykazy wpływów podatkowych za pierwszy kwartał b. r. stwierdzają, że skarb przeszedł kryzys finansowy doskonale. Prócz tego roczny

dochód wszystkich mieszkańców Austryi wzrósł z 9 na 10 miliardów koron, majątek narodowy podniósł się na 120 miliardów koron, a roczne oszczędności ludności w kasach i bankach wzrosły o miliard koron. Wszystko tylko w samej Przedlitawii. Wśród takich warunków nie godzi się zasłaniać brakiem funduszów na polepszenie bytu urzędników państwa, tem bardziej, że na ten cel potrzeba stosunkowo bardzo skromnej kwoty, a koszt pogotowia wojennego, wynoszący miliard koron i tak nie może być pokryty z nadwyżek kasowych, lecz na to musi być przeprowadzona osobna operacya kredytowa. Wśród takich stosunków tylko zła wola rządu stoi na przeszkodzie polepszenia bytu urzędników państwowych.

Echa ze Zjazdu wiedeńskiego. W poprzednim numerze pomieściliśmy sprawozdanie kol. Kränzlego ze zjazdu Centralnego Związku Stowarzyszeń urzędniczych, odbytego 25. maja b. r. w Wiedniu.

Do tego sprawozdania dorzucamy obecnie kilka szczegółów.

Na tym zjeździe uchwalono jednogłośnie, że specyalne żądania poszczególnych kategoryi urzędniczych nie mogą być w przyszłości załatwione bez zgodnego oświadczenia się za niemi wszystkich stowarzyszeń, należących do Centralnego Związku. Przez to ma być w urzędnictwie wzmocnione przewiadczenie, że żadna grupa urzędników nie uzyska dla siebie takich korzyści, które byłyby połączone z krzywdą dla innych kategoryi. (Uchwała ta wobec przyjęcia grup A, B, C, D, E, urzędników w pragmatyce jest już tylko musztardą po obiedzie. Przyp. red.).

W przyszłości, według dalszej uchwały zjazdu, może należeć do Centralnego Związku Stowarzyszeń urzędniczych każdy urzędnik państwowy tej kategoryi, dla której nie istnieje specyalne stowarzyszenie, oraz ten, który należy wprawdzie do specyalnego stowarzyszenia, lecz to nie wchodzi w skład Centralnego Związku.

Postanowiono także znieść na przyszłość wydział Centralnego Związku (Verbandausschuss), natomiast powołać do życia fakultatywne konferencye prezesów organizacyi, wchodzących w skład Centralnego Związku.

Prócz tego powiększono liczbę członków zarządu, pochodzących z reprezentacyi stowarzyszeń i przyznano im prawo „veta“ przeciw wszystkim uchwałom Zarządu Centralnego, któreby naruszały ważne interesy urzędników z poza Wiednia.

Zjazd przyjął ponadto jednomyślnie wniosek o podwyższenie kwoty tej części dodatku aktywalnego, która ma być policzona przy wymiarze emerytury. Przekazał dalej Zarządowi Centralnego Związku do bliższego rozpatrzenia sprawę zmiany ustawy o zaopatrzeniach dla wdów i sierot po urzędnikach państwowych w kierunku wydatniejszego polepszenia ich bytu. Wyrażono wdzięczność posłowi dr. Haberowi za energiczną obronę spraw urzędniczych w parlamencie.

Wreszcie upoważniono zarząd jednomyślnie, wśród entuzyastycznych oklasków, by urządził deputacyę do Najjaśniejszego Pana celem uzyskania od Niego najrychlejszego sankcyonowania przez obie izby rady państwa uchwalonej pragmatyki urzędników państwowych.

Pożegnanie.

W ostatnim czasie przeszli w stały stan spoczynku pp. koledzy Józef Kroupa, starszy naczelnik kancelaryi w Tarnowie; Stefan Zgórek, oficyał w Brzesku i Marceli Pedenkowski, asystent kancelaryjny w Krakowie.

Kolega Kroupa ustępuje ze stanowiska, jak wódz, który na pobojowisku pracy wytrwał do końca niepokonany i nieugięty. Pamiętał dawne tradycye, które zahartowały, jego ducha i umiał je połączyć z teraźniejszością. To też jako członek prawy, uczciwy przełożony i zacny kolega, zaskarbił sobie powszechną sympatyę, która mu towarzyszy na emeryturze.

Koledzy Stefan Zgórek i Marceli Pedenkowski lubo w swojej karyerze nie doszli na naczelne stanowiska, bo byli do nich za młodzi, zabierają ze sobą przeświadczenie, że uczciwie i nad siły pracowali dla społeczeństwa, skoro przedwcześnie stargali zdrowie i zeszli z posterunku. Towarzyszy im szacunek i przywiązanie kolegów, bo pozostawiają po sobie najlepszą pamięć.

Zacni koledzy emeryci, żegnamy Was życzeniem, aby Wszechmocny najdłuższem czerstwem zdrowiem Was obdarzył i oświadczamy, że mimo spensyonowania, zaliczamy Was na zawsze do naszej rodziny...

Nominacye:

Urzędnikiem wyk. I. klasy naczelnik kancel. Franciszek Gross w Krakowie.

Starszym oficyałem oficyał Stefan Gembarzewski w Krakowie dla Podgórza,

Prowadzącym księgi gruntowe oficyał Stanisław Skąpski w Krakowie.

Oficyałami: kanceliści Paweł Kondratiuk w Mielcu i Łukarz Petecki w Żmigrodzie,

Kancelistami: wachmistrze żandarmeryi: Adam Tymkiewicz dla Żmigroda i Roman Kabarowski dla Brzeska, podoficerowie rachunkowi: Bazyli Hładio dla Zakliczyna i Jan Wesper dla Mszany dolnej, wachmistrze żandarmeryi: Stefan Gnot dla Wiśnicza i Józef Hop dla Tyczyna.

Przeniesienia:

Oficyał Józef Bocheński z Żmigroda do Tarnowa,
Kancelista Wojciech Lubowiecki z Zakliczyna do Myślenic,
Oficyał Leon Wnękowski z Wiśnicza i kancelista **Ludwik Czajka** z Tyczyna do Krakowa.

W stan spoczynku:

Oficyał Stefan Zgórek w Brzesku,
Asystent kanc: Marceli Pedenkowski w Krakowie,
Starszy naczelnik kanc: Józef Kroupa w Tarnowie.

Zmarł:

Naczelnik kanc. Julian Jasiński w Jaśle.

Konkursy:

1) Praes. 14203/13 z 19. sierpnia 1913. na posadę asystenta kancel. przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie do 26. września 1913,

2) Praes. 14241/13 z 20. sierpnia 1913. na posady naczelników kancel. w Krakowie, w Jaśle i w Tarnowie do 13. września 1913,

3) Praes. 14448/13 z 23. sierpnia 1913. na posadę kancelisty przy Sądzie krajowym w Krakowie do 30. września 1913.

W interesie naszego Stowarzyszenia, jak i Szanownych Kolegów wzywamy P. T. Członków do uiszczenia zaległych wkładek celem zapewnienia korzyści statutem i uchwałami Walnego Zebrania przewidzianych.

Zarazem zapraszamy tych P. T. Kolegów, którzy dotąd do naszego Stowarzyszenia nie należą, by, pomni na zasadę „Viribus Unitis“, jak najrychlej do niego przystąpili.



PRIMUSY
Nr. 30, 0, I
Koron 8·30, 9·50, 10·30

MASZYNKI
do włosów
Nr. 1 2
K 3·80, 4·80



poleca

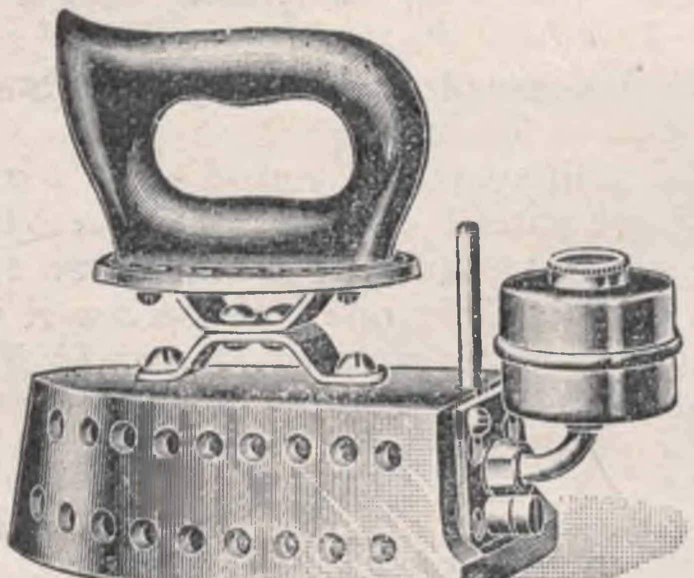
BERNARD GRESCHLER

DOM TOWARÓW ŻELAZNYCH I STALOWYCH
W KRAKOWIE, UL. GRODZKA L. 43.



ŻELAZKA
spirytusowe
dług. 12½, 15, 19 cm.
Koron 4·40, 6·20, 7·80

Największy wybór
Brzytew i Maszynek
do golenia od 60 h. szt.



Cenniki ilustrowane na żądanie gratis.

Aleksander Fischhab

w Krakowie, ul. Grodzka L. 50

poleca swoje wyroby: pieczęci kauczukowych dla Św. Władz, Urzędów, Instytucyi, Kupców i t. d. **Wyroby odznaczają się gustem i starannem wykonaniem.** Zamówienia uskutecznia w ciągu kilku godzin. — Poleca zarazem szyldy emaliowane metalowe i alabastrowe, jak również winietki, drukarnie domowe w wielkim wyborze czcionki najnowszego kroju.

Na sezon jesienny, zimowy, wiosenny i letni

poleca

CHRZEŚCIAŃSKI SKŁAD UBRAŃ MĘSKICH

„SZATNIA"

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
W KRAKOWIE, ULICA SŁAWKOWSKA L. 14

wielki wybór wszelkiego rodzaju ubrań męskich oraz uniformów dla P. T. Studentów. — Ceny niskie — materyał doborowy — specyalność firmy: ubrania sportowe.
Dla P. T. Urzędników 5% opustu, oraz na spłaty za poręką.

ON PARLE FRANCAIS.

„MAISON DE PARIS"

G. Sprung

:-: w Krakowie, ulica Grodzka L. 30 :-:

poleca swój asortowany

SKŁAD FUTER

gotowych i na sztuki, częściowo i hurtownie, kołnierzy, zarękawków i czapek futrzanych.

Przyjmuje także wszelkie obstalunki i reperacye, wykonuje takowe według systemu amerykańskiego i francuskiego po bardzo tanich cenach.

PRACOWNIA

WYROBÓW KUŚNIERSKICH OBOK SKŁADU

W Krakowie, Grodzka 25.



PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE i ŚLUBNE

Bogato ilustrowane cenniki wysyła się na żądanie darmo.

MAGAZYN LONDYŃSKI

W KRAKOWIE, UL. GRODZKA L. 44.

NAJWIĘKSZY KONKURENCYJNY MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH I DZIECINNYCH Z MATERYAŁÓW FRANCUSKICH I ANGIELSKICH ORAZ NAJWIĘKSZY WYBÓR UNIFORMÓW DLA P. T. STUDENTÓW. PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: **Stanisław Rosół.**
Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, ulica Mikołajska L. 13, pod zarządem A. Szyjewskiego.